HARTA  PODGÓRZAŃSKA WIEŚ

Leży przy drodze powiatowej z Dynowa do Błażowej (podkarpackie). Obecnie mieszka tam ponad dwa tysiące ludzi.

Wieś długa, przy drodze do Dynowa a liczy ok. 12 km. Składa się z 20 części. Sama nazwa wsi jest fizjograficzna lub kulturowa, pochodzenie z języka niemieckiego, słowo hart, co oznacza ziemie twardą, trudną do uprawy, wymaga tężyzny fizycznej uprawiających. Wieś znajduje się na Pogórzu Dynowskim, gdzie jeszcze przyroda niezmieniona. Pasmo wzgórz, osiąga swoja kulminację w wzniesieniu tzw. Czabajka, a to ponad 415 m npm.

Harta w XV w. (pierwsze zapiski), mówią o niemieckich nazwiskach. Legenda mówi, że Hartę założyli jeńcy krzyżaccy, osiedleni tu po Bitwie pod Grunwaldem. Coś w tym musi być.  Właścicielem Harty w tym czasie była Małgorzata z Kmitów Mościcowa.

Osada, dobrze zagospodarowana. We wsi był młyn, karczma i browar. Właściciele Harty, często się zmieniali. Ulegała też zniszczeniom, w wojnach toczonych tu przez wieki. Ale potomkowie założycieli zawsze tu byli. Trwali na tej twardej, nieurodzajnej ziemi, wyrwanej lasom.

Na końcu XVIII w. Harta stała się własnością rodziny Skrzyńskich. Trwało to do drugiej wojny światowej. Tu w Harcie urodził się Zdzisław Skrzyński, ziemianin, późniejszy poseł do sejmu Krajowego Galicji. Sejm mieścił się we Lwowie.

Wieś znana była w okolicy, z tego, ze jej mieszkańcy byli dobrze zorganizowani, pracowici, mieli duże poczucie wspólnoty lokalnej.

Jak wspomina, jeden z najstarszych mieszkańców wsi, 92. letni Stanisław Kośmider, który całe swoje długie życie spędził w Harcie, że w okresie międzywojennym prym wiedli tu obywatele Polscy, ale narodowości Żydowskiej. W ich rękach były sklepiki i handel. Nie było tu Rusinów (tak przed wojną miejscowi nazywali Ukraińców).

Żydzi, zniknęli z Harty w maju 1943 r. Stąd zostali wywiezieni autami do obozu przejściowego w okolicach Jasła, później większym transportem kolejowym do ...Oświęcimia. Uratowała się jedna Żydówka z Holocaustu, utrzymuje kontakty ze swoją ojczyzną, obecnie mieszka w Izraelu.

Harcanie (tak nazywają mieszkańców wsi, okoliczni sąsiedzi), w okresie międzywojennym, przodowali w okolicy w zakresie agrotechnicznych nowinek, tworzyli jeszcze nieformalne kooperatywy, sprzedając swoje produkty rolne grupowo.

W latach trzydziestych właściciele Harty, Skrzyńscy założyli młyn wodny, a wodę doprowadzono akweduktem, z potoku. Młyn funkcjonuje do tej pory. Modernizowany, pracuje dla kolejnego pokolenia rolników.

Ze składek mieszkańców, wybudowano mleczarnię, funkcjonowała ona aż do upadku PRL. Nie wytrzymała transformacji. Państwo nie potrafiło pomóc takim firmom! Takim spółdzielniom, o takich tradycjach. Ale teraz reaktywuje się. Niedługo będą ekologiczne produkty  Made in Harta. Podkarpacki produkt.

Trzeba pamiętać, że <galicyjska wieś> była bardzo biedna, przeludniona, nie było pracy, a plony z malutkich poletek były mizerne.

Gospodarze mieli po kilka morgów.  W maju 1937 r. chłopi z Harty uczestniczyli w strajku solidarnościowym, blokując drogę Przemyśl - Krosno. Padły strzały Policji Państwowej. Zabito Andrzeja Galeja i Józefa Potocznego. Koło młyna, w 1957 r. postawiono obelisk!

Tak też była II Rzeczpospolita.  Pogrzeb był wielką manifestacją przeciwko ostatniemu rządowi II RP.

Dopiero w 1957 r. Harta została zelektryfikowana. W 1995 r. doprowadzono gaz, a 2001 r. telefony (stacjonarne).

Teraz Harta znana jest w całym podkarpackim z doskonałego bimbru (szara strefa).

Działa obecnie : OSP (od 1912 r!), Koło Łowieckie <Szarak> (1952), kapela ludowa <Młoda Harta>, jest gospodarstwo agroturystyczne, dwie szkoły (pierwsza 1875 r.), biblioteki, gimnazjum, KGW, Kółko rolnicze.

Teraz, to 68 podmiotów gospodarczych,  i 396 gospodarstw pow. 1 h.

I znów wraca potrzeba kooperatyw, uprawiamy, przerabiamy i sprzedajemy eko produkty!

Napisał Stanisław Nosol (dziennikarz obywatelski)